

Posłannictwo wdów w świetle Pisma Świętego

W starożytności żydowskiej wdowa jest osobą zmarginalizowaną, ponieważ jest znakiem wielkiego nieszczęścia. Nie posiada ona żadnego bogactwa, niczego, co byłoby jej własnością. Przeciwnie, staje się ona własnością rodziny, podczas gdy rodzina nie ma żadnego obowiązku udzielenia jej pomocy. Często, celem zabezpieczenia środków do życia sobie oraz swoim dzieciom, wdowa nie miała innego wyjścia, jak tylko poślubić brata swego zmarłego męża. Było to tzw. *prawo Lewiratu*.

Jednak wzdłuż historii biblijnej Bóg nieustannie troszczy się o poprawę jej losu, tak że w Kościele pierwszych wieków wdowa cieszy się miejscem coraz bardziej uprzywilejowanym. Jest symbolem bezbronności człowieka ubogiego, który w Bogu pokłada całą swoją ufność. W ten sposób otrzymuje ona misję bycia, z jednej strony świadkiem miłości Boga, a z drugiej świadkiem nadziei, jaką należy pokładać w Bogu.

Wdowa świadkiem dobroci i miłości Boga

W Starym Testamencie:

Tak jak sierota i cudzoziemiec, wdowa jest przedmiotem specjalnej troski ze strony Boga: „To Bóg wymierza sprawiedliwość wdowie i sierocie, i miłuje cudzoziemca” (Dt 10,18)

Wdowa czuje się także chroniona przez prawo nadane przez Boga jego ludowi, aby ten żył duchem Bożej miłości. Bóg jest Ojcem sierot i obrońcą wdów: „nie będziecie krzywdzić żadnej wdowy ani sieroty. Jeśli go skrzywdzisz, a on zawoła do mnie, ja wysłucham krzyku jego wołania (Wj 22, 21-22).

Bóg słucha i wysłuchuje krzyku wdowy: „Bóg nie lekceważy błagania sieroty, to On jest jego obrońcą i mścicielem” (Syr 35,14). Tak, Bóg staje się jego obrońcą i mścicielem. Grozi tym, którzy nadużywają słabości wdowy. Przeklina tego, kto nadużywa praw wdowy i sieroty (Dt 27,19).

W Nowym Testamencie:

Bóg sam, w osobie swego Syna Jezusa, okazuje z troską względem wdów. . Oto przywraca życie jednemu synowi wdowy z Naim, a spotkanie Jezusa z wdową staje się nawiedzeniem ubogiego przez Boga. „Wszyscy byli zdjęci trwożą i oddawali chwałę Bogu mówiąc: wielki prorok powstał wśród nas i Bóg nawiedził swój lud” 9łk 7,11-16). Jezus powierza Janowi swoją matkę Maryję, która została wdową nie mając żadnego ludzkiego zabezpieczenia (Jn 19,26).

Ta szczególna uwaga Boga w stosunku do wdów sprawia, że Kościół staje się solidarny z wdowami i stara się zapobiec ich potrzebom: „Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca wyraża się w opiece nad sierotami i wdowami w ich utrapieniach” (Jk 1,27). Pomyślmy o zatroskaniu Piotra, który wskrzesza z martwych wdowę Tabitę (Dz Ap 9,36). W Dziejach Apostolskich 6,1-7) widzimy narodziny instytucji diakonów, którym Apostołowie powierzają troskę o wdowy .

Wdowa jest wzorem ubożego pokładającego całą swą ufność w Bogu, który zbawia i wskrzesza z martwych; najdoskonalszym wzorem ludu ‘anawim’, owego małego rdzenia ubogich Pana wiernych Przymierzu. Wdowa jest tym wołającym do Boga biedakiem, wszystkiego oczekując od Niego i od Jego Prawa. W ten sposób odzwierciedla ona synowską postawę, która winna ożywiać cały lud w stosunku do Ojca na niebie.

Wdowa żywą przypowieścią (parabolą) próby będącej wezwaniem do nawrócenia

Wdowa jest znakiem Kościoła ubożego i ufającego. Przeżywana przez nią wewnętrzna wędrówka wiary jest słowem skierowanym do całego ludu. Stąd też każdy z wiernych powinien czuć się interpelowany przez rozliczne fragmenty traktujące o wdowach zarówno na kartach Starego jak i Nowego Testamentu.

Przyjrzyjmy się zatem teraz temu, o czym pouczają nas niektóre biblijne postacie wdów oraz powierzone im przez Boga posłannictwo.

Wdowa pokłada swą ufność w Bogu

Wdowa z Sarepty : 1Krl 17, 7-16

Bóg wybrał tę wdowę, aby przyjęła i nakarmiła proroka Eliasza w czasie posuchy i głodu. Aby nakarmić męża Bożego wymaga się od niej ofiarowania tego trochę, co jej pozostaje i co pieczołowicie zachowywała dla swego syna i dla samej siebie... W obliczu wezwania do jeszcze większego daru z siebie, okazuje posłuszeństwo nie żądając dowodów ani gwarancji. Ryzykuje wszystko i wszystko oddaje. Doprawdy ma serce ubożego. Wdowa z Sarepty, która miała wszelkie ludzkie racje, aby odmówić, żyje w żywej wierze i zdaniu się na Boga. Jej ubóstwo staje się przyjmowaniem daru. Na świadka swej nędzy bierze Boga, Bóg zaś bierze ją na świadka pełni życia, które jest darem Boga: „nie opróżni się ani dzban z mąką ani baryłka z oliwą”. Wdowa z Sarepty wierzy Słowu Bożemu także wtedy, gdy zdaje się ono niewiarygodne.

Jak przykład wdowy z Sarepty może nam pomóc dzisiaj w realizacji naszego wdowiego posłannictwa? Oto wdowa opiera się na Słowie, Słowie Boga do niej skierowanym. Również od nas Bóg chciałby móc zażądać wszystkiego i oczekuje tego totalnego daru z naszej strony, by móc nas jeszcze hojniej obdarować. Wdowa ta przeżywa ubóstwo swego wdowieństwa w wierze i zdaniu się na Pana, Jest całkowicie dyspozycyjna wobec wszystkiego, czego Bóg może od niej zażądać poprzez wydarzenia życia czy też oczekiwania ze strony bliźnich.

Wdowa niewiastą modlitwy i nadziei

Judyta Jdt 8, 16

Judyta jest wdową bardzo piękną i pociągającą. Dodaje odwagi zgnębionym izraelitom, którzy byli gotowi oddać się w ręce pogan. W swoim wdowieństwie Judyta jest niewiastą modlitwy i pokuty. Pobudza lud do totalnej ufności i nadziei, i odkrywa przed nim prawdziwą wymowę próby : „Dziękujmy Panu Bogu naszemu, który wystawia nas na próbę tak jak naszych ojców... Nie jest to zemstą Boga na nas, ile raczej przestrożą, jaką Pan dotyka tych, którzy są Mu bliscy” (Jdt 8, 25-27). Bóg bowiem wybiera to, co jest najslabsze, aby zwyciężyć siły zła. Judyta ma odwagę udać się na pole nieprzyjaciela i pokonać Holoferma, uwiedzionego jej pięknnością. Przez wiarę przewycięża ona to, co po ludzku wydawało się niemożliwe. Zgodziła się być rzucona w tę odważną i ryzykowną walkę dla chwały Boga. Później odmówi przyjęcia zasług swego zwycięstwa. Doprawdy Judyta jest świadkiem Boga. Jego chwałę stawia przed własną. Judyta jest świadoma misji wstawienniczej. Wstawia się za swoim ludem, ryzykując własną reputacją, czią i życiem. Wdowa wyśpiewuje swoim życiem zwycięstwo Boga.

Posłannictwo wdów dzisiaj

Tak jak ona żyć w pełni pośród świata, uczestniczyć w prądach wydarzeń społecznych i politycznych. Tak jak ona, troszczyć się o własne ciało, a także o wygląd. Realizować wierność miłości małżeńskiej. Wieść życie modlitwy i umartwienia, nie ciążąc przy tym innym, ile raczej radować się wraz z nimi. Tak jak ona mieć odwagę bronić spraw Pana.

Wdowa niewiastą mężną

Prorokini Anna (Łk 2, 36-38)
(prorokini znaczy poświęcona Bogu)

To wzór dla nas. Przeżyła z mężem 7 lat. Była zatem bardzo młodą wdową. I oto zwraca się ku Panu : ‘nie opuszczała świątyni, służąc Bogu dniem i nocą’. Wiedzie intensywne życie modlitwy. Całym ciężarem swego życia jest zwrócona ku Bogu. Czuwa i ta próżnia oczekiwania robi miejsce Duchowi Świętemu, który ją przygotowuje do rozpoznania przychodzącego Dziecięcia, daru Boga, skoro jest ona obecna w Świątyni właśnie w chwili ofiarowania Pana Jezusa. Tej radości nie zachowuje jednak dla siebie, lecz „zaczyna wielbić Boga i opowiadać o tym Dziecięciu wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Izraela”.

Właśnie jako wdowa oddaje swoje życie do dyspozycji i na służbę Bogu. Poprzez swoją długotrwałą wierność Bogu i swemu małżonkowi jest ona wzorem dla wszystkich wdów. Anna otwiera drogę wdowom Kościoła pierwotnego i wdowom współczesnym, a jest to droga modlitwy, pokuty i uwielbienia.

Anna jest wzorem wdowy mężnej, wytrwałej w modlitwie, szczęśliwej z daru oddania siebie Bogu i pełnej złożonej w Bogu nadziei. Również naszą misją jest wielbić Pana słowami i całym naszym życiem.

Wdowa świadkiem nadziei

Wdowa obnaża przed światem absurdalność śmierci, ale równocześnie świadczy o paschalnym zwycięstwie Pana, którego doświadcza. Zaświadcza, że jeśli jakaś sytuacja narzucona nam przez okoliczności życia nie jest tylko znoszona, ale zaakceptowana i ofiarowana, może się stać źródłem życia. „Rozweseli płaczących na Syjonie, aby im wieniec dać zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku” (Iz 61,3).

Wdowa jest świadkiem wiary w życie wieczne i w miłość silniejszą niż śmierć. Doświadcza w sobie napięcia dwu światów: świata ziemskiego i świata niebiańskiego.

Poprzez swoją nadzieję, miłość i wierność wdowa jest znakiem zmartwychwstania. Pomimo pozorów ubóstwa i słabości, przeżyte przez nią doświadczenie rozłąki ze współmałżonkiem stanowi dla niej początek nowego etapu życia.

Wszystkie te wizerunki wdów obecnych na kartach Pisma Świętego ukazują tę doniosłą misję wdowy w świecie, która mieści się nie tyle w porządku działania, co w porządku bytowania i w ten sposób świadczy:

- sile miłości Boga wyrażającej się w samym sercu ubóstwa, jakie cechuje wdowieństwo

- zamieszkującej serce wdowy chrześcijańskiej nadziei; wdowa na własnej skórze przekonuje się, że nieszczęście może się stać drogą nawrócenia, bowiem ostatnie słowo nigdy nie należy do klęski.
- samotności, która, choć straszliwa, stopniowo staje się intymną zażyłością z Bogiem, na wzór Maryj, która towarzyszyła Jezusowi w jego życiu publicznym aż po adoracyjne milczenie u stóp krzyża. (Wiele z nas zapewne w ten właśnie sposób przeżyło doświadczenie wdowieństwa).
- Swoim świadectwem wdowa przekazuje smak życia, troski o samą siebie i swoje ciało, które jest świątynia Boga.

Wdowa składa swoją nadzieję w Panu i na tym nowym etapie swego życia odnajduje nowy rodzaj szczęścia. Jej życie duchowe, skupione na Chrystusie, nabiera nowego sensu.

Na koniec spójrzmy na wdowieństwo Maryi:

Maryja przemierzyła wszystkie etapy życia kobiety: dziewicy, oblubienicy, matki i wdowy. Doprawdy jest ona naszym wzorem i królową. Dlatego musimy ją nieustannie zapraszać i zabierać do naszego wewnętrznego domu. Nasi przodkowie otworzyli przed nami tę drogę. Z Nią mamy iść aż do końca naszego TAK i z Nią jak najowocniej wypełniać nasze wdowie posłannictwo we współczesnym świecie.